

GRATIS

Cena numeru 3 zł.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS PABLIANIC

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

PIĄTEK 17 MARCA 1950 ROKU

Nr 76 (1357)

PARLAMENT ŚWIATA

Otwarcie sesji Stałego Komitetu Obrońców Pokoju w Sztokholmie

SZTOKHOLM (PAP) — W środę dnia 15 bm. w godzinach porannych przybyła do Sztokholmu polska delegacja na sesję Stałego Komitetu Obrońców Pokoju w składzie następującym: przewodniczący — Leon Kruczkowski, sekretarz — Osiap Dłuski, wiceprzewodniczący — Wojciech Kętrzyński, członkowie: Tadeusz Cwik — wiceprzewodniczący CRZZ, Władysław Matwin — przewodniczący ZMP, artysta — malarz prof. Eugeniusz Eibisch, przewodniczący pracy włókienniczej Lucyna Wyrzykowska i przedstawiciel chłopów — Wacław Przybysz. Delegację powitali na dworcu przedstawiciele Szwedzkiego Komitetu Obrońców Pokoju oraz członkowie Poselstwa RP i delegacji organizacji polskich.

W godzinach wieczornych w śródmieściu odbyło się w gmachu Donu Ludowego uroczyste otwarcie sesji Komitetu. Do stu kilkudziesięciu delegatów oraz zaproszonych gości wygłosiła, w imieniu Szwedzkiego Komitetu Obrońców Pokoju, przemówienie powitalne znana pisarka szwedzka Marika Stiernstedt, po czym zabrał głos przewodniczący Komitetu — prof. Fryderyk Joliot-Curie.

Sztokholm już od kilku dni żyje pod znakiem rozporozczyńających się obrad. Plakaty z białym gołębikiem i hasłem „pokój należy od nas” zdobią ulice i place. Od poniedziałku przybyszą codziennie do stolicy Szwecji, koleją, okrętami i samolotami delegacje zagraniczne, spośród których wymienić należy delegację radziecką, francuską, amerykańską, włoską, z Wenezueli, kanadyjską, z Mongolskiej Republiki Ludowej, australijską, meksykańską, kubańską, z Niemieckiej Republiki Demokratycznej itd.

Na czele delegacji radzieckiej stoi znany pisarz Aleksander Fajdziej. W skład jej wchodzi: Wanda Wasilewska, Ilija Erenburg, Zinaida Gagarina i rektor Uniwersytetu Moskiewskiego profesor A. Niesmiejanow. Oczekiwane jest przybycie A. Korniejczuka i S. Rostowskiego.

Przybyli m. in.: sekretarz generalny Stałego Komitetu Obrońców Pokoju, pisarz Jean Laffitte, pani Fernande Guyon, przewodniczący Światowej Federacji Związków Zawodowych — Louis Saillant, pisarz i krytyk Laurent Casanova. Zgłoszony też został udział Guy de Boisson — przewodni-

czącego Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, Yves Farge przewodniczącego francuskiego Związku Bojowników o Wolność i Pokój oraz znakomitego filozofa Rogera Garaudy.

Włoski ruch pokoju reprezentują: docent Pietro Amadeo, senator Emilio Sereni, przewodniczący Zwią-

ków Zawodowych — Cezar Massini, redaktor Atolini i sekretarz generalny Federacji Robotników Portowych — de Stefano.

Przybył już delegat brytyjski, adwokat i działacz lewicy Platts Mills oraz delegaci amerykańscy: b. wice-minister sprawiedliwości John Rogge i Johannes Steel.

Z Wenezueli przybył Victor Marti nez, z Kanady — dr James Endicott, z Australii — Rupert Lockwood, z Kuby — dr Rodriguez; z Meksyku — gen. Heriberto i Carlos Noble, z Czechosłowacji — pani Hodinova-Spurna, z Węgier — pani Elżbieta Anditos, z Niemiec — znana pisarka Anna Seghers. Oczekiwane jest przybycie wielu wybitnych osobistości, jak np. przywódca Włoskiej Partii Socjalistycznej Pietro Nenni, wicepremier Demokratycznej Republiki Niemiec — Otto Nuschke, pisarka Hermanna Kastnera, chińskiego pisarza Emi-Siao i wielu innych.

Uroczyste otwarcie Komitetu Obrońców Pokoju w Sztokholmie wywołuje w całej Szwecji głośny odzew.

Do prezydium szwedzkiej sekcji Komitetu napływają już od szeregu dni serdeczne pozdrowienia i życzenia dla Kongresu od załóg poszczególnych zakładów, od związków zawodowych i innych organizacji zawodowych i społecznych. W wielu fabrykach i przedsiębiorstwach tworzą się lokalne Komitety Obrońców Pokoju. Bala wyłonienia takich komitetów objęła całą Szwecję od Malmö po Kiruna i od Goeteborga aż do Lulea.

Manifestacje w Londynie na cześć delegacji Światowego Komitetu Obrońców Pokoju

LONDYN (PAP) — We wtorek odbyły się w Londynie masowe demonstracje pokojowe z okazji przybycia do stolicy Anglii Międzynarodowej Delegacji Światowego Komitetu Obrońców Pokoju.

Od chwili rozpoczęcia południowej sesji parlamentu do późnych godzin wieczornych kultura Izby Gmin wypełniały setki delegatów brytyjskiej ludności pracującej. Pierwsze przybyły kobiety. Od szóstej po południu zaczęły gromadzić się przed gmachem parlamentu robotnicy, przybyszący wprost z miejsc pracy.

Czekając na wejście do parlamentu, kobiety urządziły spontaniczną wycieczkę na cześć delegacji kobiet radzieckich, która przebywa w Londynie w związku z obchodem Międzynarodowego Dnia Kobiet. Demonstranci wznosili okrzyki, domagając się po pokojowej współpracy ze Związkiem Radzieckim.

Z gmachu parlamentu delegacja międzynarodowa udała się na zorganizowany staraniem brytyjskiego Komitetu Pokojowego wiec, który zgromadził tysiące londyńczyków.

Rząd Polski zgłosił wystąpienie z organizacji gospodarczych — podporządkowanych imperialistom USA

Nota ambasadora RP w Waszyngtonie do Międzynarodowego Banku dla Odbudowy i Rozwoju oraz do Międzynarodowego Funduszu Monetarnego

WASZYNGTON (PAP) — Ambasador RP w Waszyngtonie J. Winiewicz skierował do preza Międzynarodowego Banku dla Odbudowy i Rozwoju notę następującej treści:

W imieniu Rządu RP mam zaszczyt podać do Pańskiej wiadomości co następuje:

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej, przystępując do Międzynarodowego Banku dla Odbudowy i Rozwoju, był przekonany, że zarówno pozostałe państwa członkowskie, jak i Zarząd Banku będą lojalnie i uczciwie wypełniać zobowiązania, zawarte w statucie.

Artykuł 1 statutu określa wyraźnie, że Bank ma pomagać w odbu-

darce krajów zafowanych. Bank popiera wyraźnie ekspansję kapitału amerykańskiego na terycjach krajów i występuje otwarcie przeciwko podstawowym warunkom ich rozwoju, to jest przeciwko zasadzie ich politycznej suwerenności oraz przeciwko zasadzie ich uprzemysłowienia.

W obliczu zupełnego podporządkowania się Banku dyktatowi Stanów Zjednoczonych i ich imperialistycznej polityce, przedstawiciele Polski w Radzie Gubernatorów Banku oraz delegacje polskie na kolejnych sesjach Rady Społeczno-Gospodarczej oraz Zgromadzenia ONZ poddawały Międzynarodowemu Banku dla Odbudowy i Rozwoju ostrej i sprawiedliwej krytyce. Po wyzerpaniu wszystkich środków, jakie Rząd Polski miał do dyspozycji, aby zmienić dotychczasową politykę Banku i skłonić go do ściślego przestrzegania własnego statutu oraz zasad Kartę Narodów Zjednoczonych, Polska nie może nadal przez swą obec-

ność w Banku brać odpowiedzialności za fakt, iż Bank stał się jawnym narzędziem amerykańskiego imperializmu, zagrażającego pokojowi świata i wolności narodów. To też Rząd Polski, nie widząc możliwości dalszej współpracy z Międzynarodowym Bankiem dla Odbudowy i Rozwoju, zgłasza niniejszym, zgodnie z art. VI statutu, swoje wystąpienie.

Notę analogicznej treści ambasador Winiewicz skierował w imieniu Rządu RP do Preza Rady Wykonawczej i Dyrektora Naczelnego Międzynarodowego Funduszu Monetarnego.

Nota stwierdza między innymi, że Międzynarodowy Fundusz Monetarny stał się powolnym narzędziem w rękach rządu Stanów Zjednoczonych, którego gospodarcza i polityczna ekspansja jest zaprzeczeniem celów, którym służyć miał Międzynarodowy Fundusz Monetarny.

Wobec powyższego Rząd RP nie widzi możliwości dalszej współpracy z Międzynarodowym Funduszem Monetarnym i zgłasza zgodnie z art. XVI, sekcja 1, swoje wystąpienie.

Robotnicy wykonują zobowiązania z nadwyżką



Tow. Mittelsztat Wacław i Br. Skierski — ślusarze z ZWUT i UT M 31 wraz z całą grupą liczącą 12 osób, przekroczyli w ubiegłym miesiącu o 5 proc. swe zobowiązania produkcyjne

Cenny dar WKP(b) dla narodu polskiego

WARSZAWA (PAP). 22 bm. naród polski będzie obchodził 25 rocznicę zgonu swego wielkiego syna, wybitnego przywódcy polskiego i między narodowego ruchu robotniczego — Juliana Marchlewskiego.

W związku z tym CK WKP(b) przekazał ludowi polskiemu cenne archiwum związane z życiem i działalnością zasłużonego Polaka. Archiwum to przez długie lata było pieczołowicie i troskliwie przechowywa-

ne w Związku Radzieckim.

Działalność gorącego patrioty — Juliana Marchlewskiego, prześladowanego i więzionego przez polskie rządy burżuazyjne może być udostępniona najszerszym masom dopiero w Polsce Ludowej.

Wydział Historii Partii KC PZPR wydał nakładem „Książki i Wiedzy” prace o Julianie Marchlewskim i przygotowuje do druku dzieła wybrane.

ŚFMD wzywa młodzież świata do zasilenia szeregów obrońców pokoju

GENEWA (PAP). — Z Paryża do noszą: Sekretariat Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej ogłosił

orędzie do młodych obrońców pokoju w związku ze zbliżającym się „Światowym Tygodniem Młodzieży”.

Orędzie stwierdza, że w okresie od 21 do 28 marca br. miliony młodych chłopów i dziewcząt zamykają swą gotowość zdecydowanej walki z podżegaczami wojennymi, aby zapewnić młodemu pokoleniu szczęście i rozwój pokojowy.

Orędzie podkreśla konieczność przedsięwzięcia przez młodzież konkretnych środków walki z przygotowaniem wojennymi i podaje jako przykład robotników wielu portów europejskich, którzy odmawiają wyładowywania statków z bronią amerykańską.

Orędzie wzywa młodzież całego świata do wstąpienia w szeregi bohaterów obrońców pokoju.

Walka o pokój w Niemczech Zachodnich

BERLIN (PAP). — Z Monachium do noszą, że zorganizowano tam ośrodek kierowniczy, bawarskich Komitetów Walki o Pokój i Jedność Niemiec. W Bambergu (strefa amerykańska) utworzony został Komitet Walki o Pokój, w którego skład weszli przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa.

Nowa potworna zbrodnia Scelby

Zandarmi włoscy masakrują robotników w Porto Marghera

RZYM (PAP) — W wyniku agresji policyjnej w Porto Marghera (provincja wenecka) 7-miu robotników zostało ciężko rannych, z czego 2-ch znajduje się w stanie beznadziejnym.

Robotnicy fabryki „Breda” w Porto Marghera od czterech już miesięcy operują się jej likwidacji postanowionej przez rząd w ramach planu Marsallia. Pracują oni, mimo nieotrzymywania płacy od czterech miesięcy. We wtorek policja usiłowała wejść do fabryki celem usunięcia pracujących. Zakład otoczony został przez kordon policji uzbrojonej w automaty i bomby łzawiące. W pewnym momencie policja zaczęła strzelać do robotników, skupionych u drzwi wejściowych. Gwizd syrena fabryki „Breda” zaalarmował robotni-

ków pobliskich fabryk, którzy pośpieszyli na pomoc. Na bieżące z do mów matki i żony pracowników „Bredy” spłyły razy pałek i kolb karabinowych. Robotnik Nerone Piccolo od niósł 7 ran postrzałowych w brzuch, robotnik Virgilio Scala został ranny w głowę, stan ich jest groźny. Wobec zdecydowanej postawy robotników, policja wycofała się. Wielki pochód robotniczy przeciągnął przed szeregami policji wzdłuż wiaduktu z cząsteczek Weneckiej z łodem stałym. W całej Wenecji wybuchł samorządny strajk generalny. Poehód robotników, niesących skrawioną odzież ofiar, do szedł do centrum miasta wznosząc okrzyki przeciw ministrowi Scelby.

W wypadku, gdy Bank, wykonując instrukcje rządu Stanów Zjednoczonych, udzielał pożyczek tak zwanym państwom marszallowskim, to były one — wbrew wyraźnym postanowieniom statutowym przeznaczonym do innej mierze na cele konsumpcyjne, a w wypadku np. pożyczki udzielonej Francji, była ona bezpośrednią pomocą dla wojsk francuskich walczących przeciwko sprawnemu dążeniu narodu Wietnamu do wolności i niepodległości.

Związkowcy całego kraju zapoznają się z osiągnięciami Radzieckich Zw. Zaw.

WARSZAWA (PAP). — Członkowie działacze polskiego ruchu zawodowego, uczestnicy niedawnej wycieczki polskich Związków Zawodowych do ZSRR, zapoznają związkowców całego kraju, na specjalnie w tym celu zwołanych odprawach, ze wspaniałymi doświadczeniami i socjalistycznym stylem pracy radzieckich związkowców. Ostatnio wśród ogromnego zainteresowania, w szczerze wypełnionych salach przemawiali: wiceprzewodniczący CRZZ — tow. A. Burski — we Wrocławiu do związkowców Dolnego Śląska, sekretarz CRZZ — tow. A. Doliński — w Szczecinie do związkowców Pomorza Zachodniego, sekretarz CRZZ — tow. Z. Kratko — w Rzeszowie do związkowców woj. rzeszowskiego, poseł J. Rostecki — w Warszawie — do uczestników plenum ZG Zw. Zaw. Metalowców, zastępca kierownika wydziału ekono-

micznego CRZZ — tow. Józef Kulesza — w Bydgoszczy do związkowców Pomorza oraz przewodniczący Zw. Zaw. Górników — tow. Czerwiński — do krakowskiego aktywnego związkowego.

Mówcy, obrazując metody pracy radzieckich Związków Zawodowych, podkreślali niezwykle serdeczne przyjęcie delegacji związkowców przez towarzyszy radzieckich.

Zebrań wielokrotnie zamieniały się w żywołowe manifestacje serdecznych uczuć, wiążących polskich związkowców z milionowymi masami związkowców radzieckich. Wznoszone, długo niemilkące okrzyki na cześć genialnego Wodza mas pracujących — Generalissimusa Stalina i na cześć WKP(b), przewodniczek i nauczycielki związkowców radzieckich.

Po zgonie Henryka Manna

BERLIN (PAP). — Z powodu śmierci wielkiego humanisty i pisarza niemieckiego Henryka Manna prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck wystosował do jego brata Tomasza Manna depeszę kondolencyjną, w której podkreśla, że naród niemiecki stracił nie tylko jednego ze swych największych pisarzy, lecz również wielkiego demokratę.

Premier Otto Grotewohl w imieniu rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej również wystosował na ręce Tomasza Manna depeszę, stwierdzającą głęboki żal z powodu zgonu Henryka Manna.

Realizujemy długofalowe zobowiązania

Przadki z PZPW Nr 6 znacznie przekraczają swe zobowiązania. Bronisław Policzak i Janina Molice z przedalni angielskiej obrączkowej, które podjęły zobowiązanie podniesienia produkcji o 1 proc., wydatnie je przekroczyły. Dawniej wyrabiali normę w 114 procentach, a obecnie w 119.

Przekroczyły również swe zobowiązania długofalowe przadki z oddziału przedalni angielskiej kapturkowej. I tak: Teresa Szełga i Wiktoria Janek, które zobowiązały się podnieść produkcję o 1,2

proc., wykonując w 105 procentach normę, obecnie wykonują 107 procent normy. Janina Wielecka i Józefa Kocięba zobowiązały się przekazać swą dotychczasową normę o 1,1 proc., wykonując 110 procent. Przekroczyły one swe zobowiązania, wyrabiając bowiem obecnie normę w 111,3 procentach. Janina Wałęcka i Władysława Grzelik, które zobowiązały się przekroczyć normę o 1,3 proc., wyrabiając 103 proc., a ostatecznie osiągnęły nawet 111 procent wykonania.

Uczeni radzieccy witają wspaniały triumf Stalinowskiego Bloku Komunistów i Bezpartyjnych

MOSKWA. — Z głębokim uznaniem powitali uczeni radzieccy wyniki wyborów do Rady Najwyższej

ZSRR — wspaniały triumf stalinowskiego bloku komunistów i bezpartyjnych.

Koncert Stefańskiej wzbudził wielkie zainteresowanie świata pracy w Amsterdamie

WARSZAWA (PAP). — Zapowiedziany w Amsterdamie na 17 bm. wielki koncert chopinowski Haliny Czerny-Stefańskiej, przeznaczony dla świata pracy, wzbudził ogromne zainteresowanie.

Bilety na koncert, który odbędzie się w największej sali koncertowej Concertgebouw, liczącej 2.200 miejsc, zostały wykupione w ciągu półtora dnia, co zmusiło organizatorów koncertu do dostawienia 200 krzesel na estradzie i w łóżach.

Są to fakty — jak stwierdzają w Amsterdamie — nie notowane w dziejach tej, jednej z największych w Europie, sali koncertowej.

Na posiedzeniu prezydium Akademii Nauk ZSRR, akademik Aleksander Topczijew stwierdził, że wyniki wyborów do Rady Najwyższej ZSRR raz jeszcze zamykają się głębokim przywiązaniem narodu radzieckiego do Partii Bolszewickiej i wielkiego koryfeusza nauki — Józefa Stalina.

Należy podkreślić — stwierdził akademik Topczijew — że wśród deputowanych znajduje się wielu działaczy nauki, kultury i sztuki, w tej liczbie 25 członków i członków-korespondentów Akademii Nauk ZSRR. Świadczy to o uznaniu, jakim cieszy się nauka radziecka wśród ludu.

Wśród deputowanych do Rady Najwyższej ZSRR znajduje się prezydent Akademii Nauk ZSRR — Sergiusz Wawilow, wybitny uczeni radzieccy, biologowie — Konstanty Skriabin i Eugeniusz Pawłowski, znany chemik Aleksander Niesmiejanow i inni.

TRYBUNA młodych

Dziewczęta z PZPB Nr 2

Akcja siewna bojowym zadaniem młodzieży Odezwa ZMP wzywa do energicznej pracy

W związku z rozpoczęciem przygotowań do siewów wiosennych, Zarząd Główny ZMP wydał odezwę, wzywającą młodzież do jak najczynniejszego udziału w pracach rolnych w celu najszybszego wykonania państwowego planu siewów.

W odezwie czytamy m. in.: „Nadchodzi okres siewów wiosennych. Od dobrego, planowego i terminowego wykonania ich zależy lepsze zaopatrzenie naszych wsi i miast w żywność, zaopatrzenie w surowiec naszego przemysłu, zależy w dużym stopniu powodzenie pierwszego roku Planu 6-letniego.

Rolnictwo polskie zwycięsko wykonało bojowe zadania 3-letniego planu. Dumni jesteśmy, że w jego wykonaniu wielki wkład wniosła chłopstwa i robotnicza młodzież. Mówiąc o wielkich zadaniach, jakie Państwo Ludowe stawia przed rolnictwem w br., odezwa podkreśla: „Dzięki wspaniałej rozbudowie

naszego uspołecznionego przemysłu, do tegorocznych robót wiosennych w rolnictwie stanie dalszych 3.700 traktorów. Państwo Ludowe pomoże chłopom miliardowymi kredytami, chroniąc ich przed wyższością bogaczy i spekulantów.

Należyte wykorzystanie tej pomocy i terminowe wykonanie siewów wymaga zmobilizowania wszystkich sił, wymaga zwiększonego wysiłku młodzieży.

„Bierzcie czynny udział w zebraniach gromadzkich. Przekonywajcie i zachęcajcie rodziców, sąsiadów i znajomych do pełnego wykonania zasiewów, stosowania nawozów sztucznych, nasion selekcyjnych,

kontraktowania trzody, zbóż jadalnych i technicznych. Własną wzmożoną pracą na gospodarstwach swych rodziców dawajcie przykład wzorowego wykonania planu akcji siewnej. Organizujcie pomoc dla małych gospodarstw, które nie mogą w porę przeprowadzić prac w polu. Włączajcie się we współzawodnictwo, prowadzone w ramach grup producentów i plantatorów.

Paraliżujcie próby bogaczy, którzy chcieliby uchylić się od obowiązku pomocy sąsiedzkiej, czy spekulować na opłatach. Nie pozwólcie bogaczom zostawić ani jednego hektara ziemi odłogiem!

Następnie odezwa określa zadania młodych robotników i pracowników PGR oraz członków spółdzielni produkcyjnych:

„Omawiajcie na zebraniach produkcyjnych sprawę udziału młodzieży w wykonaniu planu zasiewów. Organizujcie młodzieżowe brygady produkcyjne. Podejmujcie zobowiązania indywidualne i zespołowe. Walczajcie przeciw sabotażowi, biurokratyzmowi i obojętności w pracy.

Pamiętajcie, że Wasza spółdzielnia musi być wzorem i przykładem dobrej gospodarki i sprawności dla sąsiednich gromad. Bierzcie czynny udział w zebraniach spółdzielni, omawiających akcję siewną. Przyczynajcie się do terminowego zakończenia wszelkich przygotowań. Wzorowo wypełniajcie zlecenia Wam przez Zarząd Spółdzielni zadania. Przestrzegajcie zasady dniówek obrachunkowych — dźwigni dobrej pracy spółdzielni.

Młodzi traktorzyści i traktorzystki, robotnicy i pracownicy Ośrodków Maszynowych i Technicznej Obsługi Rolnictwa!

Okażcie się godnymi powierzonych Wam wielkich zadań. Dbajcie o Wasze maszyny, oszczędzajcie drogocenne paliwa i smary.

Walczcie o wykonanie i przekroczenie norm. Organizujcie współzawodnictwo pracy. Twórzcie „brygady dokładnej orki”. Walczcie o peł-

ne wykorzystanie parku maszynowego.

Bądźcie czujni na wszelkie przejawy sabotażu oraz obojętności i niedbalstwa w pracy. Pamiętajcie, że od Waszej postawy w dużym stopniu zależy pomyślny przebieg siewów wiosennych.

Młodzi robotnicy i pracownicy z brygad łączności!

Spieszcie z pomocą w remontach maszyn rolniczych, zacieśniajcie więzy sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Uczniowie liceów i szkół rolniczych!

Pomagajcie młodzieży chłopskiej na wsi, w PGR i spółdzielniach produkcyjnych poprzez wyjazdy do okolicznych wsi i nawiązanie łączności drogą korespondencji.

Im lepiej wykonamy zasiewy, im większy obszar zasiejemy, tym więcej zbierzemy plony, tym większy będzie dobrobyt wsi i miast, tym więcej dostarczymy przemysłowi wartościowego surowca, tym większa będzie siła naszego Ludowego Państwa, tym skuteczniej bronieć będziemy pokój, tym szybciej rosnąć będzie Polska Ludowa, która dla młodzieży stwarza wspaniałe możliwości rozwoju.

Akcja siewna — to nasza sprawa, to bojowe zadanie młodzieży polskiej. Wykonajmy je jako zaszczytny obowiązek, który na nas, młodych, nakłada nasza Ludowa Ojczyzna.



Pracujące w pracy i akcji kulturalnej ZMP-ówki z PZPB Nr 2 podejmują zobowiązania na Światowy Tydzień Młodzieży



Piękne występy baletu dziewczęcego z PZPB Nr 2 zachwycają młodzież i starszych

Młodzież nie szczędzi wysiłków Gi-ktorzy podjęli apel tow. Markiewki



Kazimierz Kossakowski przy pracy

W ślad za zobowiązaniami zespołowymi, coraz liczniej młodzież ZMP-owska i niezorganizowana przystępuje do INDYWIDUALNEGO WSPÓŁZAWODNICTWA DEŁUGO-FALOWEGO.

Oto dwa meldunki, spośród wielu, które wpłynęły do naszej redakcji: „Pracuję, jako nawijacz silników w Elektrobudowie. W odpowiedzi na apel tow. Wiktora Markiewki zobowiązuję się w

ciągu pół roku podnieść swą produkcję z 135 do 170 proc. wykonania normy.

Tak ja, Kazimierz Kossakowski, członek ZMP, podejmuję swe organizacyjne obowiązki.

A oto, co pisze młody tkacz z Pabianic:

„Jako członek koła ZMP przy PZPB w Pabianicach, ja, tkacz Czesław Lipiński, zobowiązuję się w odpowiedzi na apel górnikowa tow. Wiktora Markiewki wykonywać 113 proc. bazy produkcyjnej do końca b. r., aby w ten sposób przyspieszyć o miesiąc wykonanie mego rocznego planu produkcyjnego. Jednocześnie wzywam wszystkich robotników ZMP-owskich z terenu Pabianic, aby idąc śladem górnikowa tow. Markiewki podejmowali długoterminowe zobowiązania i przyczyniali się w ten sposób do szybszego budowania socjalizmu w Polsce.

Czytajcie prasę młodzieżową

Wybory dokonały przełomu

ZMP-owcy Maliny krytycznie i samokrytycznie oceniają pracę swego koła

Wieś Malina leży w powiecie kutnowskim. Tu właśnie mieści się ośrodek Szkolenia Spółdzielczego, który, stwierdzić to trzeba, stanowi jedno z mocniejszych ognisk życia ZMP-owskiej organizacji na terenie powiatu. Nicco inaczej przedstawiała się sprawa z kołem ZMP, pracującym w samej wsi, gdy na zebraniu wyborczym nastąpił przełom.

Do akcji wyborczej przygotowano się należycie i na zebranie przybyli wszyscy ZMP-owcy, bowiem pojmowali doskonale, że w ich kole nie jest najlepiej, że wiele tam trzeba zmienić i że właśnie zebranie wyborcze winno tego dokonać. I rzeczywiście tak się stało. Gruntowne rozpatrzenie dotychczasowej pracy koła, przeprowadzona gruntownie krytyka i samokrytyka wykazały wiele błędów, braków i niedociągnięć.

dobrze — stwierdzili uczestnicy dyskusji. Nie pracował dobrze Zarząd, którego przedstawiciele nie doceniali udziału koła w wielu zagadnieniach produkcyjnych wsi. — Nasza po części jest wina — mówili ZMP-owcy z Maliny, — że nie powstała dotąd u nas spółdzielnia produkcyjna, że nie dostrzegaliśmy na wsi działalności wręga klasowego. Nie potrafiliśmy również skorzystać z pomocy kolegów z Ośrodka Szkolenia Spółdzielczego. Nie prowadziliśmy szkolenia ideologicznego, a działalność samego zarządu była bezplanowa.

Brak łączności z miejscową organizacją PZPR, jako jedna z głównych przyczyn braków w pracy również była przedmiotem dyskusji zebrania wyborczego.

Zebrani wyciągnęli właściwe wnioski z dyskusji. Należy zmienić zarząd koła, wprowadzić do niego ludzi nowych, energicznych i ro-

byliśmy tu wszyscy z różnych województw, różnych powiatów, łodzian było 20-tu. Nie znając się nawzajem spoglądaliśmy na siebie nieśmiało. Nie trwało to jednak długo. Byliśmy przeciw wszystkim ZMP-owcami, łączyła nas wspólna organizacja, więc szybko zapoznaliśmy się i stworzyliśmy zwartą grupę. Rzecz jasna, że początkowo nie wszystko było w porządku.

Z każdym dniem jednak uzyskiwaliśmy więcej wiedzy, krzepła stopniowo nasza przyjaźń w wspólnej nauce.

Przed wszystkim sprawa nauki. Nie wszystkim szła ona gładko. Nie wszyscy są przeciw jednokowemu uzdolnieniu. Przybyliśmy do szkoły z bardzo różnym przygotowaniem ogólnym

(rozpiętość wykształcenia od 5 kl. szkoły podstawowej do dużej matury). Ale szczerą chęcią i pilnością słabszych kolegów oraz nowy, socjalistyczny stosunek do nauki rychło przewyżczyły te trudności i dały młodzieży możliwość ukończenia szkoły z dobrymi wynikami.

Dużą zasługę w tym mają koła organizacyjne, które zobowiązały „zdolniejszych” słuchaczy do pomocy słabszym, a także kierownictwo szkoły, które otoczyło mniej przygotowanych uczniów szczególną opieką.

W czasie trwania nauki pozyskałszy nie tylko wiadomości teoretyczne, ale również praktyczne.

Wyjazdy w teren zapoznawały nas bezpośrednio z trudnościami w pracy poszczególnych kół. Dawało nam to wiele, ponieważ mogliśmy zdobyte w ten sposób wiadomości użytkowo wać później w terenie.

Wzmagamy walkę o pokój Przed Światowym Tygodniem Młodzieży

Jak każdego roku, w pierwszym tygodniu kalendarzowej wiosny, w dniach od 21 — 28 marca, młodzież polska wraz z młodzieżą postępową wszystkich krajów obchodzić będzie Światowy Tydzień Młodzieży, który uczymy pod hasłem wzmożonej nił bilizał do walki o pokój i lepsze, szczęśliwsze życie. Tegoroczny ob-

chód Światowego Tygodnia Młodzieży ma dla nas szczególne znaczenie.

W tym roku cała młodzież polska obchodzić będzie Światowy Tydzień Młodzieży w pierwszym roku Planu 6-letniego — planu przyszłości młodego pokolenia. Dlatego też Tydzień ten będzie dla nas okresem podniesienia wydajności pracy, mobilizacji najszerszych mas młodzieży do zadań produkcyjnych, stanie się okresem walki o podniesienie treści i wyników nauczenia, walki o 6-letni Plan i wzmocnienie Światowego Obozu Pokoju.

Młodzież łódzka, zorganizowana w ZMP, podnosić będzie gotowość bojową swych szeregów i łącznie z młodzieżą niezorganizowaną wzmocni szereg w walce przeciw wrogom pokoju i ludowej Ojczyzny. Światowy Tydzień Młodzieży uczymy najlepiej wówczas, gdy wzmacniać będziemy jedność całego naszego młodego pokolenia pod przewodem Związku Młodzieży Polskiej — gdy wyteżoną pracą i nauką wniesiemy swój wkład do budowy fundamentów socjalizmu w Polsce.

Musimy stale zacieśniać naszą braterską współpracę z demokratyczną młodzieżą wszystkich narodów, a zwłaszcza z przodującą młodzieżą radziecką. Wykazemy, że w walce o pokój i szczęśliwsze życie młodzież demokratyczna świata ma wiernego sojusznika w młodzieży Polskiej Ludowej.

Już od 16 bm. rozpoczęła się w łódzkiej organizacji szeroka akcja

odeczytowa, obejmująca wszystkie koła ZMP, a mająca na celu zapoznanie młodzieży łódzkiej z hasłami Światowego Tygodnia, z położeniem młodzieży w krajach kapitalistycznych, z zadaniami w walce o pokój.

Niezależnie od tego w 30 zakładach pracy i szkołach odbywać się będą rozprawy otwarte zebrania poświęcone temu zagadnieniu. Dzielnicę ZMP-owskie, łącznie z ZHP i „SP” w ciągu tygodnia zorganizują wieczerne świetlicowe. 26 marca w sali Stowarzyszenia „Ogniska” odbędzie się centralna akademicka, na której zostaną rozdane nagrody młodzieżowym przedownikom pracy za ich udział w współzawodnictwie. Młodzież łódzka masowo wysła pocztówki i listy do Komitetu i młodzieży radzieckiej, krajów demokracji ludowej oraz demokratycznej młodzieży krajów kapitalistycznych. W okresie Tygodnia młodzież łódzka pełnić będzie Warty Pokoju przy warsztatach pracy i w szkołach.

Podejmowane przez młodzież zobowiązania społeczne i produkcyjne, — świadczą o niezłomnej woli walki o pokój.

Głos młodzieży łódzkiej, jej wzrastające z dnia na dzień osiągnięcia produkcyjne i wyniki nauki dotychczas się do milionów głosów demokratycznej młodzieży świata, która zjednoczona w walce przeciw podległości wojennym bronieć będzie ze wzrastającą energią wielkiej sprawy pokoju i szczęścia narodów.

F. Wołczyk

Obrona przed wyzyskiwaczem „Trójki” ZMP-owskie winny ożywić działalność

Kilka dni temu do Zarządu Powiatowego ZMP w Kutnie zgłosił się nieśmiały, wylekniiony chłopak, który zwrócił się z prośbą o pomoc i interwencję.

— Chciałem zostać krawcem — mówił wstępnie Władysław Hiszpański — aby urzeczywistnić ten zamiar wstąpiłem do terminu do Waclawa Kwiatkowskiego w Grabowie. Nie łatwa i nie lekka była to praca. Majstr rzązał sobie za naukę wpłacić 20.000 zł, a w ciągu 18 miesięcy nie wypłacał mi żadnego wynagrodzenia.

Nadszedł wrzesień dzień, w którym „szlachetny patron” zwinął przedsiębiorstwo. A co z Hiszpańskim? — Poprostu wyrzucił chłopca pewnego dnia na ulicę — nie dając mu jakiegokolwiek odszkodowania.

Tym razem omylił się ob. Kwiatkowski. Przebrała się miar-

ka. Kol. Hiszpańskiemu spadło bielmo z oczu — przyszedł do organizacji, a ZMP stanie w obrobie swego kolegi.

Niewątpliwie Zarząd Powiatowy ZMP w Kutnie oraz „trójki” kontrolne pomogą kol. Hiszpańskiemu i zmuszą jego b. patrona do wypłacenia pracownikowi należnego odszkodowania — ale czy na tym możemy poprzestać? Czy z przytoczonego wypadku organizacja kutnowska oraz cała organizacja na terenie Łodzi i województwa nie powinna wyciągnąć odpowiednich wniosków?

Zbyt słabo działają jeszcze nasze „trójki kontrolne”, za luźno jesteśmy powiązani z ogromną rzeszą młodzieży rzemieślniczej, bezlitośnie wyzyskiwanej przez pryncypałów.

Ta sytuacja musi ulec zmianie — tego nas uczy smutna historia kol. Hiszpańskiego.

Młodzieży, łącz się w walce o trwały pokój, demokrację, niezawisłość narodową wszystkich ludów i lepszą przyszłość!

